

Sygnatura akt II Ca 673/14, II Ca 674/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny - Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Łoboz (sprawozdawca)

Sędziowie: SO Anna Nowak

SO Beata Kurdziel

Protokolant sądowy: Piotr Łączny

po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2014 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółka z o.o. z siedzibą w K.

przeciwko J. G.

o zakaz naruszeń

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Podgórze w Krakowie

z dnia 7 października 2013 r., sygnatura akt I C 712/10/P

oraz apelacji strony powodowej

od wyroku uzupełniającego Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze w Krakowie z dnia 13 stycznia 2014 r., sygnatura akt I C 712/10/P

1. oddala apelację pozwanej;
2. w uwzględnieniu apelacji strony powodowej zmienia wyrok uzupełniający z dnia 13 stycznia 2014r. sygn. akt I C 712/10/P poprzez nadanie mu brzmienia: „uzupełnia wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze w Krakowie z dnia 7 października 2013r. do sygn. akt I C 712/10/P w ten sposób, że w punkcie I-szym po słowach: „w granicy obu nieruchomości;” dodaje słowa: „z prawem strony powodowej do samodzielnego zastępczego usunięcia wskazanego przyłączenia kanalizacyjnego na wypadek niewykonania przez pozwaną nałożonego obowiązku w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku;”;
3. zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 230 zł (dwieście trzydzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 października 2013 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Podgórze w Krakowie I Wydział Cywilny nakazał w pkt I pozwanej J. G., aby zaniechała odprowadzania nieczystości z nieruchomości stanowiącej

jej własność położonej w K. składającej się z działki ewidencyjnej nr (...), obręb (...), zabudowanej budynkiem mieszkalnym oznaczonym numerem (...) przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Krakowa - Podgórze w Krakowie prowadzi księgę wieczystą (...) poprzez instalację kanalizacyjną znajdującą się na nieruchomości stanowiącej własność strony powodowej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. składającej się z położonej w K. działki ewidencyjnej nr (...), obręb (...), zabudowanej budynkiem mieszkalnym oznaczonym nr (...) przy ul. (...), dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy dla Krakowa - Podgórze w Krakowie prowadzi księgę wieczystą nr (...); poprzez przecięcie i zaczopowanie deklek rur kanalizacyjnych o przekroju fi 100 oraz fi 50 stanowiących przyłączenie instalacji kanalizacyjnej z budynku nr (...) do rur instalacji kanalizacyjnej w budynku nr (...) umiejscowionych w pomieszczeniu piwnicznym budynku przy ulicy (...) w K., w granicy obu nieruchomości; w pkt II zasądził od pozwanej J. G. na rzecz strony powodowej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. kwotę 247,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz w pkt III

nakazał ściągnąć od pozwanej J. G. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Krakowa - Podgórze K. kwotę 1130,16 zł tytułem kosztów sądowych tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa.

Jako okoliczności bezsporne w sprawie Sąd przyjął, iż (...) Spółka z o.o. w K. jest właścicielką zabudowanej nieruchomości przy (...) w K. składającej się z działki nr (...), obręb, (...) dla której Sąd Rejonowy dla Krakowa - Podgórze w Krakowie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...). Natomiast do 27 stycznia 2011 roku właścicielami nieruchomości zabudowanej budynkiem nr (...) przy ul. (...) w K. (działka nr (...) objęta księgą wieczystą (...)) byli D. D. i Z. D.. Umową darowizny z dnia 27 stycznia 2011 roku pozwani podarowali nieruchomość swojej córce J. G..

Budynki mieszkalne nr (...) są usytuowane w zabudowie zwartej przy ul. (...) w K.. Budynek przy ul. (...) jest częścią budynku bliźniaczego, którego budowę rozpoczęto w latach 60 - tych ubiegłego wieku, kiedy budynek nr (...) był już wybudowany. Zgodnie ze sporządzonym wówczas projektem instalacji kanalizacyjnej, odprowadzanie ścieków z budynku przy ul. (...) zaprojektowano za pośrednictwem istniejącej instalacji kanalizacyjnej budynku nr (...), od którego instalacja kanalizacyjna biegła do kolektora posadowionego w ulicy (...). Od 1966 roku pozwani korzystają z tak poprowadzonej instalacji kanalizacyjnej.

Sąd ustalił nadto, iż na rzecz nieruchomości zabudowanej budynkiem nr (...) nie została formalnie ustanowiona służebność obciążająca nieruchomość strony powodowej polegająca na prawie przeprowadzenia ścieków.

Strona powodowa zakupiła nieruchomość przy ul. (...) w 2004 roku od poprzedniego właściciela nieruchomości. Następnie stała się użytkownikiem wieczystym, a następnie właścicielem nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) od strony ul. (...) graniczącą z nieruchomością przy ul. (...) celem wykonania inwestycji budowy budynku wielorodzinnego. Planowaną inwestycję budowlaną blokuje nieuregulowanie stanu faktycznego i prawnego przyłączenia kanalizacyjnego.

W pozostałym zakresie, w oparciu o opinię techniczną dla projektu instalacji wodno – kanalizacyjnej, decyzję z dnia 30.10.1968 r., mapę sytuacyjno – wysokościową oraz opinię biegłego G. D., zeznania świadków J. P., R. P., zeznania członka zarządu powodowej spółki D. P., zeznania pozwanej i w oparciu o protokół oględzin, Sąd ustalił, iż instalacja kanalizacyjna w obecnym kształcie została wykonana przez pozwanych, za zgodą i wiedzą poprzedniego właściciela nieruchomości przy ul. (...). Na etapie prac projektowych związanych z planowaniem przez stronę powodową owej inwestycji powodowa spółka dowiedziała się o istnieniu przyłącza kanalizacyjnego z posesji (...) do posesji (...).

Przewody kanalizacji sanitarnej budynku nr (...) są włączone do instalacji kanalizacji sanitarnej budynku nr (...) za pomocą dwóch rur o przekroju fi 100 oraz fi 50, które wychodzą z budynku nr (...) i przechodzą przez ścianę budynku nr (...), przy czym rura o przekroju fi 100 na odcinku około 10 cm wystaje ze ściany tuż nad posadzką, jest połączona z pionem kanalizacyjnym budynku nr (...) za pomocą trojaka, z kolei rura o przekroju fi 50 jest usytuowana pod posadzką piwnicy i również połączona za pomocą tzw. trojaka z pionem kanalizacyjnym budynku nr (...) w dalszym jego przebiegu. Od lat opisane rury przechodzące przez ściany budynków można przeciąć i zaczopować deklek.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd uznał powództwo za zasadne na podstawie art. 222 § 1 k.c. przyjmując, że intencjonalne skierowanie na nieruchomości sąsiednią ścieków poprzez zbudowanie w tym celu specjalnej instalacji należy uznać za tzw. immisje bezpośrednie, które stanowią bezpośrednie wtargnięcie w sferę cudzej własności, zaś ich zakaz wynika wprost z art. 140 k.c. określającego granice prawa własności. Nie jest zatem dopuszczalne w takim przypadku stosowanie przepisu art. 144 k.c. i odnoszenie dopuszczalności immisji bezpośrednich do granic przeciętnej miary, wynikającej ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych albowiem w niniejszej sytuacji ochrona własności znajduje bezpośrednie oparcie w normie art. 222 § 2 k.c. W ocenie Sądu strona pozwana nie wykazała żadnej okoliczności niweczącej zasadność powództwa, nie dowodząc, że przysługuje jej skuteczne względem powodowej spółki prawo do odprowadzania ścieków po działce nr (...), za pośrednictwem instalacji kanalizacyjnej budynku nr (...). Okoliczność, iż z takiego odprowadzenia pozwana, a wcześniej jej poprzednicy prawni, korzystali od lat 60 - tych ubiegłego wieku takiego uprawnienia nie stwarza, a zwłaszcza nie uprawnia do powoływania się na istnienie służebności gruntowej o takiej treści w rozumieniu art. 285 k.c. Strona pozwana nie kwestionowała przy tym, iż ani na jej rzecz, ani wcześniej jej rodziców, nie została ustanowiona formalnie służebność na nieruchomościach strony powodowej, która byłaby ujawniona w treści księgi wieczystej. Wprawdzie sposób poprowadzenia kanalizacji w budowanym później budynku - bliźniaku przy ul. (...) w K. był znany poprzednikom prawnym strony powodowej, niemniej okoliczność ta nie przesądza o skuteczności owego prawa wobec kolejnych właścicieli działki nr (...) w K.. Nie doszło bowiem wówczas do ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego w rozumieniu art. 245 § 2 k.c. który wymaga dla tego skutku spełnienia warunków co do formy oświadczenia właściciela nieruchomości obciążanej. Natomiast „zwykłe” porozumienie, umowa, zgoda właściciela nieruchomości na jej obciążenie jest skuteczna jedynie względem tej osoby, która zgodę na takie ograniczenie własności wyraziła. Zgoda więc poprzedniego właściciela budynku nr (...) na włączenie do instalacji kanalizacyjnej rur odprowadzających ścieki z sąsiedniego budynku w żaden sposób nie wiąże i nie ogranicza prawa własności kolejnego nabywcy - powodowej spółki. Nie doszło także do powstania służebności w wyniku wydania decyzji administracyjnej.

Sąd uznał również zarzut pozwanej dotyczący zasiedzenia nieruchomości gruntowej w rozumieniu art. 292 k.c. za niezasadny. W ocenie Sądu należy bowiem rozgraniczyć korzystanie z kanalizacji budynku sąsiedniego przez pozwanych na podstawie zawartego uprzednio porozumienia z poprzednim właścicielem budynku nr (...) od posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności. Zdaniem Sądu, skoro do 2004 r. pozwana korzystała z włączenia się do instalacji kanalizacyjnej budynku nr (...) na podstawie zawartej umowy z właścicielem tego budynku, co stwierdza m.in. protokół z dnia 23 sierpnia 1966 r. to posiadanie zmierzające do zasiedzenia służebności gruntowej - czyli powstania ograniczonego prawa rzeczowego może być datowane od roku 2004 r., czyli od nabycia nieruchomości przez powodową spółkę, która nie była stroną stosunku umownego. Wobec tego na dzień wydania orzeczenia brak jest spełnienia przesłanki upływu okresu potrzebnego do zasiedzenia (20 lub 30 lat). Poza tym Sąd zważył, iż korzystanie przez pozwaną z nieruchomości należącej do powodowej spółki nie jest poparte trwałym i widocznym urządzeniem, zważywszy na sposób ulokowania przyłączenia kanalizacji budynku przy ul. (...) do kanalizacji budynku przy ul. (...). Wobec powyższego Sąd uznał, iż roszczenie negatoryjne zasługiwało na uwzględnienie, a zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut naruszenia zasad współżycia społecznego wskutek braku możliwości wykonania innego podłączenia do kanalizacji Sąd uznał za niedostatecznie wykazany i jako taki za nie zasługujący na podzielenie (art. 6 k.c.). O kosztach postępowania Sąd orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c., a o wydatkach orzeczono stosownie do art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.)

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. brak rozpoznania istoty sprawy poprzez niewykazanie na czym polegało naruszenie władztwa powoda w zakresie korzystania przez pozwaną z przyłącza kanalizacyjnego, w kontekście nie odniesienia się do wydanej przez MPWIK decyzji z dnia 1 września 2010r. w sprawie lokalizacji przyłącza kanalizacyjnego dla nowej inwestycji ,

2. sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, bowiem Sąd ustalił, że rura kanalizacyjna fi 100 wychodząca przez ścianę z budynku nr (...) do budynku nr (...) jest widoczna gołym okiem nad

posadzką w budynku nr (...), po czym następnie Sąd stwierdził, iż nie była widoczna gołym okiem i jej ustalenie wymagało wiedzy specjalistycznej,

3. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na uznaniu, że przechodząca przez ścianę wspólną budynków bliźniaczych, z budynku nr (...) do budynku nr (...) rura kanalizacyjna, wychodząca nad posadzką w budynku nr (...) o przekroju fi 100 nie stanowiła widocznego i trwałego urządzenia, wbrew opinii biegłego i dokumentacji zdjęciowej przez niego załączonej oraz wizji lokalnej w tym obiekcie,

4. naruszenie przepisów prawa materialnego art. 292 § 1 Kc poprzez błędną jego interpretację, tj. uznanie, że korzystanie przez pozwaną z kanalizacji za zgodą poprzedniego właściciela nie doprowadziło do jej zasiedzenia i jest bezskuteczne wobec nowego nabywcy nieruchomości obciążonej,

5. naruszenie art. 233 § 1 KPC:

- poprzez dowolną ocenę dowodów, a polegające na przyjęciu, że pozwana intencjonalnie skierowała swoje ścieki na nieruchomość powoda w sytuacji, gdy z materiału dowodowego załączonego w sprawie wynika, że na wybudowanie kanalizacji wspólnej posiadała stosowne pozwolenia, które były zgodne z obowiązującym przepisami oraz zgodę ówczesnego właściciela nieruchomości obciążonej na korzystanie z kanalizacji,

- pominięcie w swoich rozważaniach dowodów załączonych do pisma pozwanej z dnia 19 sierpnia 2013r oraz opinii M. M. co do możliwości realizacji osobnej kanalizacji dla budynku nr (...) i błędnego wywiedzenia, że w niniejszej sprawie nie zachodzą wyjątkowe okoliczności dla nieuwzględnienia powództwa negatoryjnego.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwana domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa w całości wraz z zasądzenia kosztów postępowania i kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych za obie instancje; ewentualnie wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu I instancji do ponownego rozpoznania.

Strona powodowa we wniosku o uzupełnienie powyższego wyroku domagała się dodania w rozstrzygnięciu słów: „ z prawem strony powodowej do samodzielnego, zastępczego usunięcia przyłączenia kanalizacyjnego”.

Wyrokiem uzupełniającym z dnia 13 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Podgórze w Krakowie Wydział I Cywilny uzupełnił swój wyrok wydany w dniu 7 października 2013 r. w ten sposób, że po punkcie III dodał punkt IV: „ oddala powództwo w pozostałej części”. Sąd miał na uwadze, że ostatecznie sprecyzowane żądanie pozwu zawierało dwa skumulowane żądania, z jednej strony domagano się ochrony negatoryjnej na podstawie przepisów art. 222 § 2 k.c., z drugiej zaś upoważnienia do zastępczego wykonania czynności, co na gruncie kodeksu cywilnego przewiduje art. 480 k.c. Powyższe żądanie nie miało jednak charakteru ewentualnego. W ocenie Sądu usunięcie przyłączenia kanalizacyjnego pomiędzy nieruchomościami ma charakter czynności zastępowalnej, skoro ma polegać na przecięciu i zaczopowaniu deklek dwóch rur kanalizacyjnych oraz może być wykonane w istocie bez współdziałania pozwanej. Na podstawie art. 222 § 1 k.c. właściciel zmierzając do przywrócenia stanu poprzedniego lub zaniechania dalszych naruszeń wyczerpuje ochronę negatoryjną, albowiem powołany przepis stosowany w postępowaniu rozpoznawczym nie przewiduje udzielenia właścicielowi upoważnienia do dokonania wymaganych czynności na koszt obowiązanego. Wyrok nakazujący dłużnikowi wykonanie czynności zastępowalnych podlega egzekucji w trybie art. 1049 § 1 k.p.c. Do powoda należy jednak wybór, czy w ramach postępowania rozpoznawczego będzie domagał się od strony przeciwnej określonego zachowania egzekwując ten obowiązek w trybie art. 1049 k.c., czy też będzie domagał się wprost takiego upoważnienia w trybie art. 480 k.c. w postępowaniu rozpoznawczym, przy czym także wierzyciel, który w postępowaniu sądowym otrzymał na podstawie art. 480 k.c. upoważnienie do wykonania czynności na koszt dłużnika, może na podstawie art. 1049 § 1 k.p.c. żądać przyznania mu przez sąd sumy potrzebnej do wykonania tej czynności. Sąd zważył jednak, iż powyższe drogi są rozłączne. Powód, który w ramach uwzględnionego powództwa negatoryjnego ma prawo domagać się od zobowiązanego wykonania określonych czynności może je egzekwować w trybie art. 1049 § 1 k.p.c. i w tym stanie rzeczy nie ma interesu prawnego w uzyskaniu w ramach wyroku upoważnienia w trybie art. 480 k.c. Skoro zatem uwzględnienie roszczenia negatoryjnego skutkowało nałożeniem na pozwaną obowiązku działania

podlegającego egzekucji w trybie czynności zastępowalnych powód nie ma interesu prawnego na etapie postępowania rozpoznawczego w żądaniu upoważnienia do dokonania tych czynności, zaś powództwo w tym względzie należało oddalić

Apelację od wyroku uzupełniającego wniosła strona powodowa zaskarżając go w całości oraz zarzucając mu naruszenie art. 480 § 1 kc poprzez brak jego zastosowania w zw. z art. 222 § 2 kc oraz art. 1049 § 1 kpc, wynikające z przyjęcia błędnego poglądu prawnego, że właścicielowi domagającemu się ochrony negatoryjnej nie przysługuje uprawnienie do zastępczego wykonania, a jedynie możliwość w postępowaniu egzekucyjnym domagania się umocowania od Sądu na wykonanie czynności w trybie art. 1049 § 1 kpc, w sytuacji gdy celem ochrony negatoryjnej jest szybkość działania i taki cel postępowania gwarantuje uprawnienie do zastępczego wykonania, co jest zgodne ze społeczno-ekonomicznym przeznaczeniem prawa. Poza tym powyższe naruszenie jest wynikiem błędnego przyjęcia, że w przypadku uwzględnienia powództwa w zakresie zastępczego wykonania powstałyby dwa tytuły wykonawcze na to samo świadczenie, w sytuacji, gdy w rzeczywistości powstałyby wyłącznie jeden tytuł wykonawczy, gdyż w sytuacji gdy sam wyrok upoważnia wierzyciela do wykonania czynności, to brak jest przesłanki z trybu art. 1049 § 1 kpc do wezwania dłużnika przez Sąd do wykonania i w konsekwencji umocowania w postępowaniu egzekucyjnym wierzyciela do wykonania czynności na koszt dłużnika. Wobec powyższego strona powodowa domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uzupełnienie wyroku przez dodanie słów „z prawem strony powodowej do samodzielnego, zastępczego usunięcia powołanego przyłączenia kanalizacyjnego” oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; względnie domagała się jego uchylenia w całości i przekazania sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach procesu za wszystkie instancje, w tym o kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

W odpowiedzi na apelację pozwanej strona powodowa wniosła o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strony powodowej pozwana wniosła o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie, natomiast apelacja strony powodowej od wyroku uzupełniającego jako zasadna doprowadziła do zmiany wyroku Sądu I instancji w zaskarżonym przez stronę powodową zakresie.

Odnosząc się w pierwszym rzędzie do zarzutów apelacji pozwanej stwierdzić trzeba, iż żadne z podniesionych argumentów nie są trafne. Niezasadny był zarzut dotyczący podnoszonych w apelacji uchybień procesowych, w tym zarzut sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego, jak też zarzut niewyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Istotne w sprawie fakty zostały wyjaśnione należycie, w sposób dostateczny do wydania merytorycznego orzeczenia. Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów. Formułując zarzut sprzeczności ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego i tym samym dowolnej oceny tego materiału należy wskazać, które konkretnie dowody zostały wadliwie ocenione oraz przedstawić, w czym strona skarżąca upatruje przekroczenie uprawnień przez Sąd. Dla przyjęcia, że doszło do naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc koniecznym jest wykazanie, że ocena dowodów zawiera nielogiczne luki, czy też nie uwzględnia całego materiału dowodowego w sprawie. Tego zaś skarżący nie uczynił. Ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz dokonana przez ten Sąd ocena prawna tych okoliczności, w ocenie Sądu Okręgowego, nie wykroczyły poza granice swobodnej oceny dowodów, wyznaczonych dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Kwestionując ustalenia Sądu w przedmiocie tego, iż usytuowanie połączenia kanalizacyjnego będącego przedmiotem sporu, nie stanowi trwałego i widocznego urządzenia, którego posiadanie w sposób odpowiadający służebności mogłoby prowadzić do zasiedzenia, pozwana pomija fakt, iż ustalenia te zostały oparte na opinii biegłego specjalisty, odnośnie której pozwana nie zgłaszała żadnych zarzutów, jak również znalazły podstawę w zeznaniach D. P., których wiarygodności skarżąca skutecznie nie zakwestionowała. Ponadto skarżąca zarzuciła, iż Sąd nie przeprowadził dowodu z dokumentu stanowiącego decyzję MPWIK z dnia 1 września 2011 r. w sprawie lokalizacji

przyłącza kanalizacyjnego dla nowej inwestycji, jednak zarzut ten okazał się niezasadny. Istotność faktów, do której dochodzi się poprzez prawidłowe dokonanie oceny zebranego materiału dowodowego, wyznaczana jest nie tylko zakresem podstawy faktycznej powództwa, ale także - co jest istotne w przedmiotowej sprawie - charakterem i rodzajem dochodzonej ochrony prawnej. Mając na uwadze ten ostatni parametr, trzeba uznać, że Sąd Rejonowy trafnie ocenił materiał dowodowy - nie wykraczając poza granice limitowane dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. - który z kolei stanowił podstawę oceny zasadności powództwa negatoryjnego, wywodzonego z dyspozycji art. 222 § 2 k.c. Powyższy dowód pozostaje zatem bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a wszelkie okoliczności sporne zostały ustalone przez Sąd Rejonowy, co pozwoliło na wydanie rozstrzygnięcia, zaś kwestionowane przez skarżącą wnioski prawne, do jakich Sąd doszedł na podstawie tak skonstruowanej podstawy faktycznej, nie mogły zostać podważone powyższym dokumentem. Kwestie dotyczące administracyjnych warunków związanych z prowadzeniem inwestycji budowlanej w zakresie przyłączenia nieruchomości do kanalizacji pozostają bowiem bez wpływu na ocenę spełnienia przesłanek z art. 222 § 2 k. c.

Nie mógł być uwzględniony, jako bezzasadny, podniesiony przez pozwaną zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego. Właścicielowi służy na podstawie art. 222 § 2 k.c. roszczenie negatoryjne, które służy jego ochronie przed bezprawną ingerencją osób trzecich. Przedmiotem zatem powództwa negatoryjnego jest ochrona przed naruszeniem prawa własności, a celem i treścią roszczenia z art. 222 § 2 k.c. jest przywrócenie i zapewnienie istnienia na przyszłość stanu zgodnego z prawem, a więc stanu władztwa nad rzeczą wolnego od ingerencji innych osób. Przykładowo można wskazać, że roszczenie negatoryjne powstaje dla właściciela, gdy inna osoba nie będąc do tego uprawnioną wkracza w zakres władztwa zastrzeżonego dla właściciela. W okolicznościach niniejszej sprawy pozwana nie wykazała istnienia po jej stronie jakiegokolwiek uprawnienia do korzystania z przyłączy kanalizacyjnych prowadzonych przez nieruchomość sąsiednią należąca do strony powodowej. Rozważając zasadność zarzutów apelacyjnych trzeba mieć na uwadze, że ochrona z art. 222 § 2 k. c. służy ochronie praw właściciela przed bezprawnym działaniem innych osób. Bezprawność zaś polega na tym, że osoba trzecia wkracza w sferę prawną właściciela bez jakiegokolwiek tytułu prawnego. Nie ma przy tym znaczenia, że wszczęte postępowania administracyjne doprowadziły do uzyskania zezwolenia na budowę budynku mieszkalnego. Decyzje administracyjne potwierdzające możliwość realizacji nowej inwestycji w oparciu o decyzję MPWIK z dnia 1 września 2011 r. w żadnym razie nie mogą uchylać w tym zakresie bezprawności pozwanej, gdyż ich wydanie jest czymś zupełnie odrębnym od tej sfery prawa cywilnego, która dotyczy ochrony właściciela przed nieuprawnioną ingerencją z zewnątrz. W ramach badania przesłanek z art. 222 § 2 k. c. istotne znaczenie ma jedynie to, czy osobie ingerującej w czyjeś prawo własności przysługuje skuteczny tytuł prawny. Ponieważ pozostałe okoliczności związane z zakresem korzystania przez pozwaną z rur kanalizacyjnych prowadzących przez nieruchomość sąsiednią stanowiącą własność strony powodowej nie budziły wątpliwości, rozważenia wymaga tylko, czy pozwana legitymuje się jakimkolwiek tytułem prawnym uprawniającym ją do korzystania z tych przyłączy. Określonej osobie może przysługiwać bowiem prawo do wkroczenia w sferę uprawnień właściciela, np. z tytułu służebności. Ustanowienie służebności przesyłu prowadzi do zgodnego z prawem ograniczenia uprawnień właściciela wobec należącej do niego rzeczy, co stanowi wyjątek od zasady przewidzianej w art. 140 k.c. Tymczasem okoliczności niniejszej sprawy wykluczają, aby tego rodzaju ograniczone prawo rzeczowe zostało kiedykolwiek ustanowione formalnie na rzecz pozwanej, a zatem teoretycznie jedynie możliwe było zasiedzenie tejże służebności na warunkach określonych art. 292 k. c. w zw. z art. 172 k. c.

Zarzut związany z błędnym zastosowaniem art. 292 k. c. nie mógł odnieść zamierzonego skutku prawnego, albowiem wszystkie argumenty wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku świadczące o tym, iż nie zostały spełnione przesłanki konieczne do zasiedzenia służebności zasługują na aprobatę. W pierwszym rzędzie zasadny jest pogląd Sądu Rejonowego, iż do okresu potrzebnego do zasiedzenia określonego art. 172 k. c. nie jest możliwe wliczenie okresu posiadania spornych przyłączy przez pozwaną, a raczej jej poprzedników prawnych na zasadzie umowy łączącej ich z poprzednim właścicielem budynku nr (...). Podstawową przesłanką zasiedzenia służebności jest niewątpliwie posiadanie tej służebności jako posiadacz w zakresie służebności; dobra bądź zła wiara ma jedynie wpływ na okres posiadania prowadzący do zasiedzenia. Okres, w którym korzystanie z rur kanalizacyjnych odbywało się na podstawie porozumienia poprzedników prawnych pozwanej z uprzednim właścicielem nieruchomości budynkowej nr 8 nie może zostać doliczony do okresu potrzebnego do zasiedzenia, a zatem wraz z przejściem uprawnień właścicielskich

w 2004 r. na stronę powodową uprzedni stosunek prawny wygasł, gdyż nie może być skuteczny względem następcy prawnego po stronie powodowej, a to z uwagi na jego wyłącznie zobowiązaniowy charakter łączący określone strony stosunku prawnego. Oznacza to w konsekwencji, że w okolicznościach sprawy nie jest możliwe zaliczenie okresu posiadania przed 2004 r., co z kolei prowadzi do wniosku, iż nie zostały spełnione przesłanki zasiedzenia dotyczące określonego czasookresu korzystania z rur kanalizacyjnych w sposób odpowiadający treści służebności. Ma więc rację Sąd Rejonowy, że zakwalifikowanie korzystania z nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przez poprzednika pozwanej jako posiadania samoistnego jest możliwe dopiero od 2004 r. Sąd Rejonowy poddał także materiał dowodowy wyczerpującej analizie pod kątem spełnienia przesłanki korzystania z trwałego i widocznego urządzenia. Jak wyżej wspomniano skarżąca nie zakwestionowała skutecznie ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd niższej instancji, z których wynika, iż korzystanie przez pozwaną z nieruchomości należącej do powodowej spółki nie jest oparte na trwałym i widocznym urządzeniu, którego umieszczenie sygnalizowałoby właścicielowi, iż pozwana dokonuje ingerencji w jej sferę prawną w taki sposób, aby strona powodowa sprzeciwiając się temu mogła zareagować bez zbędnej zwłoki, chroniąc się tym samym przed zarzutem zasiedzenia. Strona apelująca powołując się na opinię biegłego oraz wizję lokalną przeprowadzoną przez Sąd, a także kwestionując wiarygodność zeznań D. P. zmierzała do wykazania, iż elementy rur wychodzące ze ścian budynku decydują o tym, iż jest to trwałe i widoczne urządzenie, podczas gdy rację ma Sąd Rejonowy zwracając uwagę na przebieg instalacji kanalizacyjnej, który przecież nie ogranicza się wyłącznie do elementów widocznych w postaci wystających części rur, a zatem całokształt ulokowania rur nie pozwala na przyjęcie, iż jego pełny ciąg był możliwy do zaobserwowania przez przeciętnego obserwatora nie posiadającego w tym zakresie wiedzy fachowej. Tym samym, podzielać wszelkie rozważania Sądu Rejonowego w tym zakresie, uznając w szczególności, iż okres korzystania z przyłączy kanalizacyjnych przez stronę pozwaną przed 2004 r. za zgodą uprzedniego właściciela budynku nr (...) nie może zostać doliczony do czasu potrzebnego do zasiedzenia, prowadzić muszą do wniosku, iż zarzut zasiedzenia służebności podniesiony przez pozwaną nie mógł się ostać.

Odnosząc się do zarzutu apelacji związanego z tym, że okres czasu korzystania przez pozwaną i jej poprzedników prawnych z powyższych przyłączy winien skutkować oddaleniem roszczenia negatoryjnego, jako zmierzający do podważenia roszczenia strony powodowej z uwagi na art. 5 k. c. zważyć trzeba, że jak trafnie zauważa się w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. m.in. postanowienie z dnia 2 czerwca 2011 r., I CSK 520/10, LEX nr 1129076), zastosowanie art. 5 k.c. do roszczenia o wydanie nieruchomości jest co do zasady wyłączone, a jeśli je dopuścić, to całkiem wyjątkowo i po dokonaniu oceny całokształtu okoliczności danego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym. Stanowisko to należy odnieść także - tym bardziej - do roszczenia negatoryjnego, albowiem w roszczeniu tym chodzi o zapewnienie pełnej konsumpcji art. 140 k.c. w sytuacji, gdy właściciel co prawda nie został pozbawiony władztwa nad nieruchomością, ale ograniczony w korzystaniu z niej zgodnie z jej społeczno - gospodarczym przeznaczeniem. Jednocześnie zauważyć należy, że samo wykonywanie uprawnień właściciela nie stanowi nadużycia jego prawa. Łączy się z tym trafne przyjęcie domniemania, że jeżeli podmiot korzysta z przyznanych mu przez ustawę uprawnień, to czyni to moralnie, a więc zgodnie z zasadami współżycia społecznego oraz ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa (wyroki SN z dnia 19 grudnia 2006 r., V CSK 327/06, Lex nr 276335 i z dnia 7 grudnia 1965 r., III CR 278/65, OSNC 1965, nr 7-8, poz. 130). Wobec tego wykazanie szczególnych okoliczności niweczących możliwość dochodzenia przez stronę powodową ochrony z art. 222 § 2 k. c. spoczywało na pozwanej, która jednak ograniczając się wyłącznie do argumentu związanego z czasookresem korzystania z linii kanalizacyjnej usytuowanej w budynku powoda nie wskazała na żadne nadzwyczajne okoliczności uzasadniające nieuwzględnienie roszczenia negatoryjnego. Opinia prywatna dotycząca braku możliwości technicznych budowy oddzielnych przyłączy kanalizacyjnych dla budynku nr (...) stanowi wyłącznie twierdzenia strony, które nie mogą skutkować pozbawieniem strony powodowej trwałej ochrony jej prawa własności, gdyż zostały one zakwestionowane przez stronę przeciwną.

W konsekwencji powyższego, nie można dopatrzeć się naruszenia przez Sąd Rejonowy jakiegokolwiek norm prawa procesowego związanych z oceną dowodów lub ustalaniem stanu faktycznego, jak również zarzut naruszenia prawa materialnego okazał się być chybiony, albowiem pozwana nie wykazała, aby legitymowała się jakimkolwiek tytułem prawnym do odprowadzania ścieków przez nieruchomość sąsiednią.

O ile apelacja pozwanej była pozbawiona uzasadnionych podstaw, o tyle zarzuty podniesione w apelacji strony powodowej okazały się być słuszne prowadząc do zmiany wyroku uzupełniającego wyrok Sądu Rejonowego z dnia 7 października 2013 r. sygn. akt I C 712/10/P poprzez uwzględnienie wniosku strony powodowej o jego uzupełnienie. Na wstępie należy zaznaczyć, iż wprawdzie Sąd Rejonowy trafnie rozdzielił możliwość egzekucji roszczenia stwierdzonego orzeczeniem Sądu poprzez wykonanie zastępcze na koszt dłużnika od nadania tego uprawnienia w orzeczeniu rozstrzygającym sprawę co do istoty, to jednak dokonał ostatecznie błędnej interpretacji normy z art. 480 § 1 k. c. Niewątpliwie jest, iż upoważnienie do zastępczego wykonania czynności na koszt dłużnika wierzyciel może uzyskać bądź w postępowaniu rozpoznawczym, bądź też w postępowaniu egzekucyjnym, a w obu tych przypadkach orzeczenie sądu stanowić będzie umocowanie wierzyciela do wykonania czynności na koszt dłużnika. Treścią wyroku, jaki zostanie wydany w wyniku uwzględnienia powództwa opartego na przepisie art. 480 k. c. będzie możliwość doprowadzenia własnym działaniem do wykonania zobowiązania. Możliwe jest zatem powództwo zmierzające do uzyskania umocowania do wykonania zastępczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2004 r. , sygn. akt V CK 2/04), które podlega kontroli sądowej ze względu na konstytutywny charakter tego wyroku oraz z uwagi na potrzebę ochrony dłużnika przed nadmiernym obciążeniem. W przypadku zobowiązania dłużnika do wykonania określonej czynności już sam tytuł wykonawczy (wyrok, postanowienie czy ugoda zaopatrzona w klauzulę wykonalności) może zawierać upoważnienie wierzyciela do wykonania czynności na koszt dłużnika w sytuacji, gdy dłużnik tej czynności nie wykona. Nie ma zatem przeszkód do zastosowania art. 480 k. c. na etapie postępowania rozpoznawczego w sprawach dotyczących wykonania obowiązków wynikających z prawa rzeczowego, co dopuszczone zastało zarówno w doktrynie – na co słusznie wskazuje apelacja strony powodowej- jak również w orzecznictwie (por. m.in. wyrok SN z dnia 23 maja 2013 r. I CSK 531/12, LEX nr 1383225 oraz uchwałę SN z dnia 10 maja 1989 r. III CZP 36/89, OSNC 1990/4-5/56.). Słusznie zatem podnosi apelująca, iż istnieje możliwość zastosowania art. 480 k. c. również do stosunków praworzeczowych, w tym również w przypadku uwzględnienia powództwa negatoryjnego, tak jak w niniejszej sprawie. W tym przypadku nie ma potrzeby stosowania środka egzekucyjnego, przewidzianego w art. 1049 § 1 k.p.c., bowiem możliwość dokonania czynności na koszt dłużnika jest już przewidziana w samym tytule wykonawczym. Natomiast zgodnie z art. 1049 § 1 k.p.c., jeżeli w samym tytule egzekucyjnym nie postanowiono, że w razie niewykonania przez dłużnika w wyznaczonym terminie czynności, którą może wykonać także inna osoba, wierzyciel będzie umocowany do wykonania tej czynności na koszt dłużnika - sąd, w którego okręgu czynność ma być wykonana, na wniosek wierzyciela wezwie dłużnika do jej wykonania w wyznaczonym terminie, a po bezskutecznym upływie terminu udzieli wierzycielowi umocowania do wykonania czynności na koszt dłużnika. Przepis art. 1049 k.p.c. znajdzie zatem zastosowanie wyłącznie wtedy, gdy w tytule egzekucyjnym nie postanowiono, iż w razie niewykonania przez dłużnika w wyznaczonym terminie określonej czynności, wierzyciel będzie umocowany do wykonania tej czynności na koszt dłużnika (W. Kowalski, glosa do uchwały SN z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 23/06, PPE 2007, nr 4, s. 93). Sytuacja prawna wierzyciela korzystającego z trybu z art. 1049 § 1 k.p.c. różni się od sytuacji wierzyciela, który uzyskał już w postępowaniu rozpoznawczym upoważnienie sądu do wykonania czynności na koszt dłużnika. Każdy z tych „trybów” daje bowiem wierzycielowi innego rodzaju korzyści, inne też stwarza niedogodności. Wybór trybu należy do wierzyciela, który podejmuje działania, jakie uważa z jego punktu widzenia za najlepsze. Jeżeli jednak wierzyciel już w postępowaniu rozpoznawczym uzyskał upoważnienie sądu do wykonania zastępczego, to już nie może korzystać z trybu określonego w art. 1049 § 1 k.p.c. (F. Zedler, glosa do uchwały SN z dnia 10 maja 1989 r., III CZP 36/89, OSP 1990, z. 11-12, poz. 367). Wobec tego bezzasadne są twierdzenia pozwanej, iż istnieje ryzyko posługiwania się dwoma tytułami wykonawczymi zmierzającymi do wykonania tej samej czynności zastępowalnej w imieniu dłużnika, gdyż tytuł jest tylko jeden, który w zależności od wyboru przez wierzyciela konstrukcji prawnej zostanie nałożony bądź już w postępowaniu rozpoznawczym, bądź na etapie postępowania egzekucyjnego.

Uwzględniając roszczenie strony powodowej powtórzone we wniosku o uzupełnienie wyroku, Sąd jednocześnie wyznaczył pozwanej określony termin na wykonanie czynności przywracającej stan poprzedni nieruchomości, po bezskutecznym upływie którego strona powodowa będzie uprawniona do wykonania zastępczego na koszt dłużnika. Sugestie zawarte w apelacji strony powodowej, iż właściwe byłoby wyznaczenie granicy czasowej, która jednoznacznie decydowałaby o uaktualnieniu się uprawnienia po stronie powodowej do samodzielnego usunięcia wskazanego w wyroku przyłączenia kanalizacyjnego należy uznać za słuszne. Strona pozwana musi bowiem wiedzieć dokładnie

po jakim czasie nastąpi takie wykonanie zastępcze w jej imieniu przez stronę powodową, a zatem jednocześnie do kiedy obowiązek usunięcia tych przyłączy ciąży na niej. Wyznaczając okres 6 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku Sąd miał na uwadze, iż strony są ze sobą skonfliktowane w przedmiocie sposobu przyłączenia należących do nich nieruchomości do rur kanalizacyjnych, jak również miał na uwadze charakter niniejszej sprawy, w szczególności jej przedmiot, bacząc, iż zobowiązanie dłużnika dotyczy usunięcia linii kanalizacyjnych służących odprowadzaniu ścieków, a zatem natychmiastowe odcięcie instalacji mogłoby grozić wyrządzeniem szkody każdej ze stron. Jednocześnie jednak Sąd miał na uwadze, iż okres trwania niniejszego postępowania oraz fakt, iż sytuacja sporna była znana stronie pozwanej od dłuższego czasu pozwalały jej na właściwe przygotowanie się do sytuacji faktycznej, jaka zaistniała na skutek wydania niniejszego rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił apelację pozwanej orzekając jak w pkt 1 na zasadzie art. 385 k. p. c., natomiast uwzględniając apelację strony powodowej zmienił wyrok uzupełniający w ten sposób, że orzekł zgodnie z żądaniem powodowej spółki, orzekając jak w pkt 2 na zasadzie art. 386 § 1 k. p. c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. uwzględniając opłatę od apelacji poniesioną przez stronę powodową oraz wynagrodzenie jej pełnomocnika procesowego obliczone w oparciu o § 7 pkt 2 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013r., poz. 490).